

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stefan-wyszynski/53761,Zwyciestwo-Kosciola-Prymas-Tysiaclecia-o-pierwszej-papieskiej-pielgrzymce-do-Pol.html>



ARTYKUŁ

Zwycięstwo Kościoła. Prymas Tysiąclecia o pierwszej papieskiej pielgrzymce do Polski

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: RAFAŁ ŁATKA 26.07.2020

„Czy to nie fenomen, żeby komuniści stawiali krzyż na Placu Zwycięstwa?” – pytał w czerwcu 1979 r. kard. Stefan Wyszyński, komentując wizytę Jana Pawła II w Ojczyźnie.

Nikt nie ma obecnie wątpliwości, że pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny była wielkim sukcesem polskiego Kościoła i momentem przełomowym, bez którego prawdopodobnie nie doszłoby do powstania Solidarności. Jak trafnie wskazał historyk Andrzej Nowak: „[...] efekty nauki Jana Pawła II z wizyty w PRL przysły szybko, a Polacy na nowo uwierzyli, że mogą stanowić wspólnotę”.¹ Jan Żaryn, znawca dziejów Kościoła w Polsce, zauważył z kolei, że „pielgrzymowanie [Jana Pawła II] po Polsce w czerwcu 1979 r. wywołało lawinę pozytywnych skutków, których zwieńczeniem stał się dziesięcioletni ruch «Solidarności»”.² Wyjątkowe znaczenie pielgrzymki dostrzegł oczywiście polski episkopat. Podczas konferencji biskupów ordynariuszów, która odbyła się 5 września, stwierdzili oni jednoznacznie:

„Mimo wielu trudności obiektywnych oceniliśmy pielgrzymkę Ojca Świętego jako wydarzenie wyjątkowe, historyczne, wysoko konstruktywne dla naszej pracy w Polsce.”³

Przyjrzyjmy się, jak przebieg i efekty pielgrzymki oceniał niekwestionowany lider polskiego Kościoła, kard. Stefan Wyszyński, którego upór w negocjacjach z władzami przyczynił się do wydania przez komunistów zgody na przyjazd Ojca Świętego (co ciekawe, wbrew negatywnemu stanowisku przywódcy ZSRS Leonida Breżniewa). Prymas Tysiąclecia sporządził nie tylko religijny, lecz również polityczny bilans wizyty polskiego papieża.

Pierwsze oceny

Kardynał Wyszyński pierwsze oceny pielgrzymki przedstawił jeszcze w czasie jej trwania, w trakcie obrad Rady Głównej Episkopatu (kierowniczego gremium polskiego Kościoła) 5-6 czerwca 1979 r. Rada została zwołana na życzenie Ojca Świętego i odbywała się z jego udziałem. Prymas zwracał uwagę na historyczny wymiar pielgrzymki⁴ – wzmocnienie Kościoła w całym bloku wschodnim, obudzenie się Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy i tych katolików, którzy żyją w świecie wschodnim. Wskazywał:

„Obecność Papieża w państwie bloku jest jakimś przełamaniem żelaznej kurtyny w bloku. [...] Gdyby nie doszło do wizyty – Kościół by sobie to wytłumaczył, wzmocniłby się i pracował dalej, ale te nadzieje zwłaszcza Litwy, Łotwy? Ci ludzie potrzebują podtrzymania. Obecność Ojca Świętego tutaj w Polsce jest wzrostem nadziei, jakiejś duchowej mobilizacji, ożywienia wiary w tych ludziach, że jednak można coś

zrobić, zajmując zdecydowaną postawę.”⁵

W dalszej części swoich rozważań kard. Wyszyński podkreślał:

„Na pewno wszyscy się cieszą, na pewno wszyscy uważają to za jakieś zwycięstwo. Może treść tego zwycięstwa ustawiają na płaszczyźnie narodowo-politycznej. Może to jeszcze nie jest dla wielu ludzi zwycięstwo natury religijnej, zwycięstwo prawdy Bożej, zwycięstwo interwencji Bożej, tak jak mi się to wydawało w związku z nabożeństwem na Placu Zwycięstwa, które było na pewno zwycięstwem Palca Bożego.”⁶



**Powitanie Papieża Jana Pawła II
na lotnisku w Warszawie, 2
czerwca 1979 r. Po lewej stronie
Papieża stoi kard. Stefan
Wyszyński. Fot. AIPN**



Papież Jan Paweł II schodzi po schodach samolotu włoskich linii lotniczych "Alitalia" na lotnisku w Warszawie, 2 czerwca 1979 r. Za Papieżem kard. Stefan Wyszyński, kard. Agostino Casaroli, ks. Stanisław Dziwisz, Arturo Mari. Fot. AIPN

„Fakt historyczny”

Najszerze oceny pielgrzymki polscy biskupi przedstawili w czasie kilku kolejnych posiedzeń Rady Głównej, które miały miejsce od czerwca do października 1979 r. Najaktywniejszym mówcą określającym główne punkty dyskusji był oczywiście kard. Wyszyński. Co ciekawe, nie był on do końca zadowolony z działania Kościoła w czasie wizyty: „wiele niedociągnięć było, na skutek tego żeśmy za długo rozmawiali”.⁷ Ponadto, w przekonaniu Prymasa Tysiąclecia, nie wszędzie intensywnie manifestowano obecność Jana Pawła II, były diecezje, gdzie „nie wypadło to zbyt okazale”.⁸ Niemniej jednak generalnie wysoko ocenił działalność Komitetu Koordynacyjnego i jego lokalnych odpowiedników, wskazując na ich dużą sprawność.⁹

Współpracę z władzami pod wieloma względami oceniono jako dobrą, szczególnie jeśli chodzi o władze centralne i Kraków, niemniej biskupi mieli w pamięci rozmaite utrudnienia stosowane przez władze wojewódzkie zarówno w czasie przygotowań, jak i samej pielgrzymki. Prymas zauważył:

„Wylicza się dużo objawów dywersji administracyjnej, która siała plotkę, by zmniejszyć dopływ Wiernych, chciała stworzyć barierę między Papieżem a społeczeństwem, chciała zmniejszyć wrażenie o masowości uczestnictwa w modlitwie, przez manipulacje telewizyjne. Ale to wszystko pójdzie w niepamięć, a pozostanie fakt historyczny: Ojciec Święty był w Polsce.”¹⁰

W dalszym ciągu swojego podsumowania prymas nieco przekornie wskazywał:

„Czy to nie fenomen, żeby komuniści stawiali krzyż na Placu Zwycięstwa? Proszę to rozważyć, to jest jakieś osiągnięcie. Przecież ciągle ich zachęcamy, żeby uwierzyli, oni więc na swój sposób uwierzyli, bo wybudowali na Placu Zwycięstwa ten Krzyż.”¹¹

Kto zyskał więcej?

Osiągnięcia pielgrzymki w dziedzinie politycznej podsumował prymas Wyszyński w materiale zatytułowanym *Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski*. Podkreślał w nim, że katolicy uświadomili sobie, iż tworzą ogromną siłę, ożywiła się ich świadomość społeczna oraz odzyskali podmiotowość. W kontekście relacji z władzami, jako efekty pielgrzymki zwierzchnik polskiego Kościoła wymieniał:

„a) Kościół został uznany przez partię jako konstruktywny partner, jako konstruktywna siła społeczna [...];

b) Kościół okazał się jako siła zorganizowana, mająca posłuch w społeczeństwie, z którą reżym polityczny, partia musi się liczyć i ułożyć stosunki;

c) ukazane zostało na forum publicznym w opinii krajowej i światowej, że katolikom nie można odmawiać prawa udziału w życiu publicznym i politycznym [...];

d) Polska została ukazana Zachodowi jak i tzw. Wschodowi, że jest katolicka, że socjalizm nie zapuścił korzeni mimo stworzenia pewnych struktur socjalistycznych, że sprawujący władzę są na nawierzchni społeczeństwa i że w nim nie mają korzeni.”¹²

Prymas zauważał również, że po pielgrzymce nastąpił wzrost nadziei na zmianę w stosunkach państwo-Kościół.¹³

Uzupełnieniem wspomnianego dokumentu jest kolejna analiza przygotowana przez prymasa na posiedzenie Rady Głównej z 4 września, zatytułowana *Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce*. Prymas odpowiedział na kluczowe z punktu widzenia efektów pielgrzymki pytanie: kto zyskał więcej – Kościół czy państwo? Odpowiedź kard. Wyszyńskiego miała jednoznaczny charakter, warto ją w tym miejscu przytoczyć *in extenso*:

- „1. Odmawiając papieżowi prawa wjazdu do swojej Ojczyzny, Państwo Ludowe na pewno wiele by straciło na opinii krajowej i światowej.
2. Wyrażając zgodę na przyjazd – Państwo Ludowe na pewno zyskiwało w opinii publicznej – chociaż mogło tracić wśród niektórych kół partyjnych na skutek tak bliskiej konfrontacji Kościół-Państwo.
3. Kościół i w pierwszym, i w drugim wypadku nic nie straciłby w opinii krajowej i światowej. Na pewno by nie przypisano Kościołowi w Polsce żadnej odpowiedzialności. Co więcej, opinia uznałaby, że Kościół ma rację, gdy w takiej sytuacji stosuje opozycję.
4. Na pewno Kościół wiele zyskał nie tylko dlatego, że wierni spotkali się z Głową Kościoła; ale i dlatego, że uznali słuszność Kościoła walczącego o prawa instytucji kościelnych i prawa Wiernych.
5. Bądź co bądź na Placu Zwycięstwa pracowicie budowanej naszej Stolicy Państwa Laickiego stanął ogromy krzyż z czerwoną stulą Zmartwychwstałego Chrystusa wybudowany przez państwowych techników. Pozostanie on w oczach Narodu i świata – jako wymowny symbol po 35 latach państwowej walki z religią.”¹⁴

Poszukiwanie nowych metod walki z Kościołem

Prymas spodziewał się, że w kręgach partyjnych będą poszukiwane nowe, bardziej wyrafinowane metody walki z Kościołem, by ograniczyć wzrost jego roli społecznej.¹⁵ Równocześnie jasno stwierdzał, że duchowieństwo nie może „spocząć na laurach”, lecz musi wykorzystać ożywienie religijne społeczeństwa do lepszej pracy.¹⁶ Arcybiskup Jerzy Stroba podkreślał z kolei:

„Trzeci element, który mi przychodzi do głowy, to ten [...] że dla Kościoła sytuacja się zmieniła. Wyszliśmy z epoki konfrontacji na pole współpracy. W społeczeństwie świeckim, a równocześnie w społeczeństwie młodym, komunistycznym, powstają ruchy kontestacyjne. Kościół znalazł się w środku między partią a tą kontestacją najbardziej lewicową. I tu może być niebezpieczeństwo wmanewrowania Kościoła na pozycję współpracy z partią rządzącą. A z pozycją współpracy wiąże się instrumentalizacja. Etap jest nowy, są więc nowe szanse po temu. Stąd czujność, wrażliwość, analiza pod tym względem byłaby niebywale ważna.”¹⁷

Prymas uwagi metropolity poznańskiego potraktował jako zbyt kategoryczne, wskazując, że z ryzykiem instrumentalizacji Kościół borykał się od czasu porozumienia ze stroną rządową z 1950 r. Podkreślał równocześnie, że argumentem biskupów w rozmowach z władzami są wizyta Jana Pawła II i jej przebieg. Zauważał również niekonsekwencje dygnitarzy partyjnych, pytając retorycznie:

„Panowie, kiedy więc kłamiecie? Czy wtedy kiedy był Papież i wyrażaliście zadowolenie z jego wizyty, czy teraz? Czy teraz zaczynacie na nowo i chcecie odrodzić to, coście przegrali jako etap stabilizacji, a później destabilizacji?”¹⁸

Kardynał Wyszyński zdecydowanie dodawał, patrząc przez pryzmat nabożeństw z udziałem Ojca Świętego, że władze nie mają prawa ingerować w religijność Narodu, oraz że czyniąc to, niczego nie osiągną.[19] W ciągu całego posiedzenia prymas wskazywał, że – zgodnie z wolą Jana Pawła II – należy dążyć do normalizacji relacji z władzami. Kierował się pod tym względem wskazaniem polskiego papieża z czerwcowego posiedzenia Rady, że z inicjatywą normalizacji należy wyczekać, aż władzom tak będzie na tym zależeć, iż przyjmą wszystkie warunki Kościoła.²⁰

Ożywienie religijne w państwach bloku

Istotnym efektem wizyty Jana Pawła II było – w przekonaniu prymasa – ożywienie religijne, nie tylko zresztą w Polsce, lecz właściwie we wszystkich państwach bloku wschodniego.²¹ Innym z międzynarodowych rezultatów wizyty papieża w Ojczyźnie było, zdaniem kard. Wyszyńskiego, przełamanie przez Jana Pawła II bariery „żelaznej kurtyny”. W przekonaniu prymasa upadł tym samym dogmat o przymusowej ateizacji w krajach komunistycznych,²² państwa w bloku powinny zaś przemyśleć swój stosunek do religii. Innym z efektów pielgrzymki dostrzeganych przez kard. Wyszyńskiego było zaniepokojenie Związku Sowieckiego spowodowane wzrostem nadziei na wolność religijną na Litwie, Łotwie, Estonii, Białorusi czy Ukrainie. Prymas podkreślał, że

papież stał się „niebezpieczny” dla całego bloku wschodniego.²³ I rzeczywiście, dziesięć lat później zaczęło się rozpadać „sowieckie imperium”.

Tekst pochodzi z nr 6/2017 Biuletyn IPN

¹ A. Nowak, *Kościół na straży polskiej wolności*, t. 4: *Czas walki z Bogiem*, Kraków 2011, s. 152.

² J. Żaryn, *Jan Paweł II – pogromca żelaznej kurtyny*, [w:] *Solidarność z Błoi. Wokół nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. M. Drzonek, M. Siedziako, Szczecin 2011, s. 22.

³ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Sekretariat Prymasa Polski (dalej: AAW, SPP) 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w dn. 5–6 IX 1979 r., Protokół z konferencji księży biskupów ordynariuszów w dn. 5 IX 1979 r., k. 63.

⁴ Archiwum Archidiecezjalne Gnieźnieńskie (dalej: AAG), Stefan Wyszyński, *Pro Memoria 1979*, zapis z 6 VI 1979 r.

⁵ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski z 5 VI 1979 r., k. 104.

⁶ *Ibidem*, k. 105.

⁷ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski z 26 VI 1979 r., k. 139.

⁸ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, S. Wyszyński, *Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, sierpień 1979 r.*, k. 252.

⁹ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski z 26 VI 1979 r., k. 132.

¹⁰ AAG, Stefan Wyszyński, *Pro Memoria 1979*, zapis z 9 VI 1979 r.

¹¹ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski z 26 VI 1979 r., k. 131.

¹² AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Problemy do rozważania przez Radę Główną i Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, 1 IX 1979 r., k. 157–158.

¹³ AAW, SPP 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w dn. 5–6 IX 1979 r.

¹⁴ SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, S. Wyszyński, *Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, sierpień 1979 r.*, k. 242–253.

¹⁵ Prymas miał pod tym względem rację. Zob. szerzej: Dokument przedstawiający program przeciwdziałania negatywnym dla ustroju skutkom pielgrzymki Jana Pawła II, opracowany zapewne w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, b.d., [w:] *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW*, oprac. A. Friszke, M. Zaremba, Warszawa 2005, s. 300–316.

¹⁶ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, S. Wyszyński, Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, sierpień 1979 r., k. 250-251.

¹⁷ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski z 4 IX 1979 r., k. 266-267.

¹⁸ *Ibidem*, k. 268.

¹⁹ *Ibidem*, k. 268. Prymas ponadto przewidywał „wzrost nadziei na przezwycięzenie tępej laicyzacji i ateizacji politycznej, na to, że bramy piekielne nie przezwyciężą porządku ewangelicznego Kościoła”.

Cyt. za: E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 650.

²⁰ Szczegółowo koncepcje normalizacji relacji państwo-Kościół prymas przedstawił w czasie obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu z 5 września 1979 r., zob. AAW, SPP 04/299, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w dn. 5-6 IX 1979 r., Protokół 170. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 5 i 6 IX 1979 r., k. 76-77.

²¹ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski z 26 VI 1979 r., k. 142-149.

²² Jak pisał prymas: „mur dzielący Europę na dwa światy” został nadwreżony, zob. E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 650.

²³ AAW, SPP 04/34, Rada Główna Episkopatu Polski 1979, S. Wyszyński, *Uwagi i obserwacje po pobycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce*, sierpień 1979 r., k. 249. Por. Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 264-265.

COFNIJ SIĘ